

# Józef Nocny

---

## Modlitwa różańcowa w świetle tajemnic fatimskich

---

Studia Włocławskie 6, 326-333

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JÓZEF NOCNY

## MODLITWA RÓŻAŃCOWA W ŚWIETLE TAJEMNIC FATIMSKICH

Niewątpliwie list apostolski Jana Pawła II *Rosarium Virginis Mariae* przyczynił się do ożywienia dyskusji czy publikacji na temat modlitwy różańcowej. Dla piszącego niniejszy artykuł, jako duszpasterza, list Papieża stał się okazją osobistych refleksji, jak pogłębić i ożywić w praktyce modlitwę różańcową w życiu osobistym i parafialnym.

Szczególnie nas, Polaków, przeraziła wiadomość o zamachu na życie Jana Pawła II w dniu 13 maja 1881 roku. Po operacji i odzyskaniu przytomności sam Ojciec Święty zaczął się zastanawiać nad głębszym sensem tego zdarzenia w perspektywie Kościoła. Okazało się, że zamach zdarzył się 13 maja, w rocznicę pierwszego objawienia się Matki Bożej w Fatimie. Jeszcze w czasie pobytu w klinice Gemelli Jan Paweł II poprosił, aby dostarczono mu jak najwięcej materiałów mówiących na temat objawień w Fatimie. Po ich przestudiowaniu, opuszczając klinikę, Ojciec Święty powiedział, że jest przekonany o tym, iż jedynym sposobem ocalenia świata od wojny, od ateizmu, jest nawrócenie zgodne z orędziem fatimskim.

### Główne przesłanie orędzia fatimskiego

Od 13 maja 1917 roku zaczęło docierać do świata z Fatimy niezwykle orędzie, które – jak mówi Jan Paweł II – trzeba rozumieć w świetle duchowego macierzyństwa Maryi.<sup>1</sup> Maryja objawia się w Fatimie, aby ustrzec ludzkość od potępienia, a tym samym wskazać drogę powrotu do Boga. W tym objawieniu słyhać echo słów Jana Chrzciciela: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Maryja wskazuje na to, że świadome trwanie w grzechu prowadzi człowieka do największego nieszczęścia, utraty Boga na zawsze.<sup>2</sup> Można zauważyć, że Jej wezwanie do pokuty wynika z troski macierzyńskiej o każdego człowieka, dlatego jest mocne i stanowcze.<sup>3</sup>

Ciekawe, że zanim Matka Boża objawiła się Łucji, Franciszkowi i Hiacyncie, dzieci najpierw miały trzy wizje anioła, zwanego Aniołem Pokoju lub

Aniołem Portugalii.<sup>4</sup> Anioł uczył dzieci modlitwy, która w duchowości wschodniej nazywana jest „modlitwą serca”. Z późniejszych zeznań Łucji dowiadujemy się, że anioł mówił dzieciom, iż Bóg bardzo kocha ludzi i chce im okazać miłosierdzie, stąd potrzebna jest ich modlitwa i akty pokutne. Gdy trzeci raz anioł ukazał się dzieciom, trzymał w ręku kielich i nad nim hostię, z której spływały do kielicha krople krwi. Wtedy kazał dzieciom trzykrotnie powtarzać modlitwę do Trójcy Przenajświętszej: „Najświętsza Trójco: Ojcze, Synu, Duchu Święty, wielbię Cię głęboko i ofiarowuję Ci najcenniejsze Ciało, Krew, Duszę i Boskość Jezusa Chrystusa, obecne we wszystkich tabernakulach świata, jako przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa, obojętność, którymi jesteś, Boże, obrażany. Przez nieskończone zasługi Twego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi błagam Cię o nawrócenie biednych grzeszników”.<sup>5</sup> Dziś wiemy, że ducha tej modlitwy objawił również Jezus świętej Faustynie Kowalskiej.

Z perspektywy czasu można powiedzieć, że objawianie się anioła było przygotowaniem dzieci do objawień Matki Bożej, co po raz pierwszy zdarzyło się 13 maja 1917 roku (w niedzielę). Maryja miała ręce złożone w geście modlitwy i trzymała różaniec.<sup>6</sup> Odezwała się do lekko przerażonych dzieci: „Nie bójcie się, nic złego wam nie uczynię. Przychodzę z nieba. Czy chcecie poświęcić Bogu siebie, przyjąć każde cierpienie i ponieść każdą ofiarę pokutną dla wynagrodzenia Bogu za grzechy świata?”<sup>7</sup> W imieniu całej trójki odpowiedziała Łucja: „Tak, pragniemy tego”.<sup>8</sup> Wówczas Maryja przepowiedziała im, że będą bardzo cierpieć, ale Ona będzie ich wspierać i żeby przychodziły każdego 13 dnia o tej samej godzinie na to miejsce, aż do października. Prosiła też dzieci, aby codziennie odmawiały różaniec.

Niewątpliwie głównym przesłaniem objawień fatimskich jest podkreślenie potrzeby modlitwy i pokuty, jako zadośćuczynienia Bogu za grzechy świata oraz potrzeby nawracania się. Ucząc dzieci modlitwy różańcowej, Maryja wskazywała na to, żeby to była modlitwa życia i w duchu kontemplacji. Taki też sposób modlenia się różańcem proponuje Jan Paweł II w liście apostolskim *Rosarium Virginis Mariae*.<sup>9</sup> Podczas pierwszego i drugiego objawienia Maryja przekazała odblask światła, w którym, jak później zezna Łucja, dzieci czuły się jakby zanurzone w Bogu.<sup>10</sup> W ten sposób Matka Boża zwracała uwagę na to, że modlitwę różańcową trzeba uczynić drogą kontemplacji osobowego Boga i rękojmią w nawracaniu grzeszników. Dlatego kazała dzieciom po każdej części różańca dodawać: „O mój Jezu, przebacz nam nasze winy, zachowaj nas od ognia piekielnego i dopomóż wszystkim, którzy najbardziej potrzebują Twej pomocy”.<sup>11</sup> Maryja też zawsze zapewniała o swej obecności w tej modlitwie.

Bardzo ważna prośba Maryi odnosiła się też do poświęcenia świata i Rosji Jej Niepokalanemu Sercu. Na pierwszy rzut oka zrozumiałą wydaje się prośba o poświęcenie świata Jej Niepokalanemu Sercu. Trochę natomiast dziwi, dlaczego prosiła o poświęcenie Rosji, która, logicznie myśląc, wchodzi w skład świata? Aby odpowiedzieć na to zdziwienie, trzeba choć trochę prześledzić pod tym kątem historię głównych wydarzeń w Rosji po 1917 roku.<sup>12</sup> Rosyjski filozof Nikołaj Bierdiajew przebywający na wygnaniu po 1917 roku napisał w dziele pt. *Problem komunizmu*, że komunizm w wydaniu rosyjskim jest zjawiskiem o charakterze duchowym. W swych zamierzeniach prowadzi do wyniszczenia człowieka, któremu trzeba zabrać Boga. Już w 1920 roku, jako w pierwszym kraju na świecie, zalegalizowano w Rosji zabijanie dzieci nienarodzonych. W 1925 roku założono Związek Wojujących Bezbożników, który dysponował w całej Rosji wszelkimi środkami zmierzającymi do „nawracania” na ateizm. Wystarczy przypomnieć, że łączny nakład prasy propagującej wojujący ateizm w 1927 roku wynosił 44 miliony egzemplarzy. Wymazano z kalendarza najważniejsze święta chrześcijańskie, niedziele jako dzień wolny od pracy zaczęto nazywać „wychodny”, zakazywano stawiania krzyży na grobach zmarłych itp. To skrótkowe i pobieżne przedstawienie kompleksowej ateizacji prowadzonej przez władze bolszewickie w Rosji po 1917 roku w pełni uzasadnia prośbę Matki Bożej, aby oprócz świata poświęcić Rosję Jej Niepokalanemu Sercu.

Lucja przypomniała światu słowa Maryi, że jeśli Jej prośby zostaną spełnione, Rosja się nawróci i na świecie zapanuje pokój, a jeśli nie, błędy komunizmu rosyjskiego zostaną rozsiane po całym świecie, doprowadzając do wojen i prześladowań Kościoła.<sup>13</sup> W tym miejscu rodzi się pytanie, dlaczego tak długo prośby Maryi nie zostały wypełnione przez Kościół? Pewne światło na tę sprawę rzuca trzecia tajemnica fatimska, której treść jest nam już znana.<sup>14</sup> Pośrednio dotyczy ona między innymi kryzysu wiary, który dotknął świat, a częściowo przedostał się też do Kościoła, na skutek niewypełnienia prośb maryjnych z Fatimy. Zapis odnoszący się do trzeciej tajemnicy fatimskiej przekazano w 1958 roku papieżowi Janowi XXIII, który polecił złożyć go w tajnym archiwum watykańskim.<sup>15</sup> Pozostanie pewną tajemnicą, dlaczego żaden z papieży, przed Janem Pawłem II, nie uznał za stosowne ogłoszenie go.

Wydarzenia historyczne coraz bardziej zwracały uwagę papieży ku objawieniom fatimskim. Między innymi wybuch II wojny światowej pozwolił namacalnie doświadczyć potęgi zła. Papież Pius II dnia 8 grudnia 1942 roku po raz pierwszy w Bazylice św. Piotra dokonał poświęcenia Rosji i świata Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. I jak wskazują wypadki

zdarzeń wojennych, od tego momentu następuje seria klęsk hitlerowskiej armii. Zastanawiające jest też to, że od tego momentu zwycięstwa nad armią hitlerowską dokonywały się w liturgiczne święta Matki Bożej: 2 lutego 1943 roku – zwycięstwo pod Stalingradem; 15 sierpnia 1943 roku zostaje zdobyta Sycylia; 15 sierpnia 1944 roku alianci lądują w Tulonie.<sup>16</sup> Zaś 8 maja 1945 roku – wówczas w liturgii obchodzono wspomnienie Św. Michała Archanioła – patrona Niemiec, ostatecznie kapitulują Niemcy.

Cudowne ocalenie życia Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II jest okazją do kolejnego przemyślenia tajemnic fatimskich. Po zakończeniu skomplikowanej operacji w klinice Gemelli, operujący papieża prof. Crucitti powiedział, że dziewięciomilimetrowa kula przeszła ciało Ojca Świętego nieprawdopodobnym torem, omijając wszystkie istotne dla życia organy, jakby prowadzona niewidzialną ręką.<sup>17</sup> Ojciec Święty też potwierdził, że widzi w tych wydarzeniach znak z nieba. Gdy papież odwiedził w rzymskim więzieniu Rebibbia swego zamachowca, wówczas Ali Agca powiedział: „Jak to się stało, że Ojciec Święty ocalał? Ja wiem, że dobrze celowałem. Wiem, że strzał był zabójczy, śmiertelny... a pomimo to nie zabił. Dlaczego? Co to jest, co wszyscy potwierdzają: Fatima?”<sup>18</sup>

Dopiero 25 marca 1984 roku, na placu św. Piotra w Rzymie, w obecności Figurki Matki Bożej Fatimskiej, Jan Paweł II w łączności z biskupami całego świata dokonał poświęcenia Rosji i całej ludzkości Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Według oceny siostry Łucji, dopiero wtedy w całej pełni została spełniona prośba Matki Bożej wyrażona w Fatimie. Siostra Łucja twierdziła też, że w niedługim czasie od tego zawierzenia stanie się cud związany z przepowiedniami fatimskimi. Niektórzy mogą uważać to za przypadek, ale 22 sierpnia 1991 roku, a w tym dniu Kościół przez długie lata obchodził w liturgii wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, nastąpił początek rozpadu ZSRR.

Wielu obserwatorów naszego życia publicznego jest zdania, że orędzie fatimskie jest bardzo aktualne w sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się nasz kraj. Niemal w cudowny sposób odzyskaliśmy wolność w 1989 roku. Po krótkiej euforii emocjonalnej zauważa się dość masowe odchodzenie Polaków od Kościoła, wielu żyje tak, jakby Boga nie było – praktyczny materializm i upadek moralności prowadzi do odrzucenia Boga. W *Novo millennio ineunte* Jan Paweł II pisze, że w tym morzu ateizmu praktycznego wielu ludzi dziś szuka powrotu do Jezusa, który ujawnia potrzebę modlitwy.<sup>19</sup> Z obserwacji życia duszpasterskiego widać, że wielu wiernych czuje potrzebę rozważań i modlitwy w duchu objawień fatimskich. Może to potwierdzić autor niniejszego artykułu, gdy jako proboszcz, trzynastego każdego miesiąca obserwu-

je licznie zebranych wiernych na Mszy świętej wieczornej, po której wyrusza procesja z figurką Matki Bożej Fatimskiej na ulice miasta. Jan Paweł II w Fatimie 13 maja 1982 roku powiedział, że jedną z treści tajemnic fatimskich jest: „modlić się, modlić się i jeszcze raz modlić się”.<sup>20</sup> W tym duchu też jest napisany list apostołski *Rosarium Virginis Mariae*.

### **Duchowość modlitwy różańcowej odczytana w objawieniach fatimskich**

Maryja zwraca uwagę na to, że modlitwa różańcowa może przemieniać serca ludzkie i wyzwalać świat z niewoli Szatana.<sup>21</sup> Modląc się w ten sposób, człowiek już tu na ziemi rozpoczyna drogę, która po przekroczeniu bramy śmierci biologicznej wprowadzi go do nowego życia. Podczas pierwszego objawienia (13 maja 1917 r.) Matka Boża powiedziała do Łucji, że Franciszek pójdzie do nieba, ale musi odmówić wiele różańców.<sup>22</sup> Modląc się różańcem, człowiek otrzymuje światło jako drogowskaz dla życia doczesnego i moc, aby właściwie kroczyć po drodze doczesności, która ma zaprowadzić człowieka do radości wiecznej. Warto też zwrócić uwagę, że objawienia fatimskie łączą modlitwę różańcową z miłosierdziem Bożym. Maryja mówiła, że różaniec jest ratunkiem dla grzesznego świata, bo otwiera drogę do miłosierdzia Bożego. Zwracała też uwagę na to, aby ta modlitwa była odmawiana wytrwale, wówczas przyniesie odpowiednie owoce.

Maryja zaleca, aby modlić się różańcem w intencji grzeszników. W ten sposób pośrednio wskazuje na to, że różaniec może być drogą do pojednania z Bogiem.<sup>23</sup> Modlący się różańcem może poznać swoje braki i podobieństwa w naśladowaniu stylu życia Jezusa i Jego Matki. Poznając swoje braki, człowiek pragnie się przemieniać – nawracać, pragnie wynagradzać Bogu za swoje grzechy, a w sposób pozytywny pragnie realizować świętość.<sup>24</sup> Z objawień fatimskich widać, że modlitwa różańcowa docelowo ukierunkowuje człowieka ku wieczności, ale kształtuje też jego cechy osobowe i odpowiednią hierarchię wartości w doczesności. Modlitwa różańcowa, choć jest przeżywana w duchu maryjnym, ale jest ukierunkowana ku Chrystusowi zmartwychwstałemu. Zmartwychwstały, kiedy zjawił się wśród uczniów, powiedział: „Pokój wam” (por. Łk 24, 36). Jezus wskazał na pokój serca, który promieniuje na zewnątrz i prowadzi do pokoju między ludźmi. Ten wymiar modlitwy znalazł się też w objawieniach fatimskich, kiedy Maryja mówi, że różaniec jest drogą do pokoju dla świata.

Objawienia fatimskie umiejscawiają różaniec w kontekście wydarzeń historio-zbawczych. W świetle tych objawień historia jest widziana w odniesieniu do wydarzeń współczesnych. Maryja zaprasza ludzi wierzących do

kontynuowania historii zbawienia w teraźniejszości, poprzez duchowy wkład wnoszony za tych, którzy najbardziej go potrzebują – za grzeszników. Realizuje się to najpełniej przez duchowe wejście w rozwój wydarzeń związanych z odkupieniem i kroczenie drogą zbawienia razem z Maryją i pod Jej duchowym kierownictwem. Modląc się różańcem, człowiek umysłem śledzi poszczególne etapy zbawienia, a sercem duchowo zagłębia się w zbawcze wydarzenia. W odpowiednim bowiem porządku rozważa się główne wydarzenia zbawcze, które dokonały się w Chrystusie: od dziewiczego poczęcia i tajemnic dzieciństwa Jezusa, aż po wydarzenia paschalne. Można uznać, że różaniec rekapitułuje historię naszego zbawienia, a orędzie fatimskie nawołuje do urzeczywistniania zbawienia w odniesieniu do czasów teraźniejszych; obie te rzeczywistości mają wspólne punkty.

Pośród wszystkich form nabożeństw do Najświętszej Maryi Panny różaniec jest najbardziej znany i rozpowszechniony. Już papież Leon XIII pod koniec XIX wieku wzywał do rozpowszechniania i kontynuowania modlitwy różańcowej. Później, przez jakiś czas, różaniec był uważany za modlitwę tylko dla ludzi prostych. Obecnie znowu zauważa się pewien renesans tej modlitwy. Dostrzega się, że jest to modlitwa prosta, ale głęboka i kompletna. Nie ulega wątpliwości, że duży wkład we współczesne odrodzenie modlitwy różańcowej ma Jan Paweł II. Już wkrótce po wyborze na papieża, w dniu 29 października 1978 roku, powiedział, że w dziesiątki różańca serce nasze może wprowadzić wszystkie sprawy, które składają się na życie człowieka: rodziny, narodu, Kościoła i ludzkości. Sprawy osobiste, sprawy naszych najbliższych, zwłaszcza tych, którzy nam leżą na sercu. W ten sposób i ta prosta modlitwa różańcowa pulsuje niejako życiem ludzkim.<sup>25</sup> Natomiast dnia 7 października 1981 roku, już po zamachu na swoje życie, mówił, że modlitwa różańcowa jest modlitwą wdzięczności, miłości i ufnej prośby. Podczas tej audiencji zachęcał zebranych do odmawiania różańca.<sup>26</sup>

Objawienia fatimskie przyczyniły się do ożywienia kultu Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny. Przez kilka wieków kult ten miał charakter osobisty, realizowany w prywatnej pobożności. Od XVI wieku zaczął przekształcać się z kultu prywatnego w kult włączony w liturgię Kościoła i łączono go z kultem Najświętszego Serca Jezusa. Objawienia fatimskie przyczyniły się do tego, że w ich 25-lecie papież Pius XII ustanowił święto ku czci Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, które nakazał obchodzić w całym Kościele w dniu 22 sierpnia. Po Soborze Watykańskim II, który przyczynił się do reformy liturgicznej, święto Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny przeniesiono na sobotę po uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego.

W objawieniach fatimskich Maryja powiedziała, że Jej serce zaprowadzi wielu ludzi do Boga.<sup>27</sup> Niepokalane Serce tym, którzy wskutek niewiedzy, obojętności czy powierzchowności życia duchowego, zeszedli z właściwej drogi, wskazuje drogę powrotu do Ojca. Dlatego Matka Boża, która testamentem spod krzyża została dana wszystkim ludziom jako ich duchowa matka, chce dotrzeć do każdego człowieka i wszędzie głosić orędzie ocalenia. Widzialnym znakiem docierania Maryi do wszystkich ludzi jest Jej specyficzna figura, nazywana figurą Matki Bożej Fatimskiej, lub figurą Matki Bożej Różańcowej. Jej podobiznę utrwalił portugalski rzeźbiarz Jose Theolim, który 13 października 1917 r. był świadkiem „cudu słońca” w Fatimie. To zdarzenie odmieniło jego życie. W sumie wyrzeźbił kilka figur, ale po zakończeniu II wojny światowej biskup Leirii poprosił go o kolejną figurę Najświętszej Maryi Panny Różańcowej z Fatimy. Wówczas artysta udał się do siostry Łucji i kazał jej dokładnie opisać wygląd Matki Bożej. W czasie rzeźbienia woził figurę do Łucji, aby potwierdziła, czy zgadza się ona z obrazem Maryi z objawień. W ten sposób powstała znana w całym świecie figura Matki Bożej Różańcowej z Fatimy. Figura ta została poświęcona w dniu 13 maja 1947 r. i ruszyła w podróż pielgrzymią po całym świecie.

Przedziwne zdarzenia: nawrócenia zmierzające do przemiany serc, nawet cudowne uzdrowienia towarzyszące wędrownce fatimskiej figury, budzą powszechne przekonanie, że Maryja jest duchowo obecna wszędzie tam, dokąd dociera Jej figura i gdzie ludzie otwartym sercem przyjmują orędzie z Fatimy, wzywające do modlitwy, nawrócenia i pokuty. Obserwacja codziennego życia religijnego zdaje się potwierdzać to przekonanie, bowiem nawet w parafiach, gdzie ludzie niechętnie gromadzą się na nabożeństwa liturgiczne, o ile jest organizowane nabożeństwo fatimskie, wiernych jest o wiele więcej. Aby wnikliwiej ocenić wartość tych zgromadzeń, trzeba by przeprowadzić gruntowne badania i to w przeciągu dłuższego czasu. Niektórzy są zdania, że wielu jest motywowanych okresową ciekawością czy też emocjonalnością religijną. Ale nawet gdyby tak było, systematycznie prowadzona pogłębiona katecheza podczas tych nabożeństw z pewnością będzie prowadziła do pogłębienia świadomości religijnej wynikającej z objawień fatimskich.

Pogłębiający się ateizm praktyczny, rozszerzająca się cywilizacja śmierci czy zagrożenie życia wynikające z nagromadzenia broni atomowej – wskazują, że w modlitwie różańcowej, którą tak zalecała Matka Boża w Fatimie, i w pokucie trzeba szukać ratunku dla współczesnego świata, zagrożonego różnymi niebezpieczeństwami.



## PRZYPISY

- <sup>1</sup> Por. Jan Paweł II, *Cały Twój*, w: *Modlitwy i rozważania Maryjne Jana Pawła II*, Warszawa 1983, s. 122.
- <sup>2</sup> Por. tamże, s. 123.
- <sup>3</sup> Por. C. Ryszka, *Od Ostrej Bramy po Fatimę*, Kraków 1989, s. 28-30.
- <sup>4</sup> Por. A. Sorg, *Fatima: Światło dla świata*, Poznań 1992, s. 5.
- <sup>5</sup> Cyt za A. Borelli, *Fatima: orędzie tragedii czy nadziei?*, Warszawa 1995, s. 28.
- <sup>6</sup> Por. J. Drozd, *Orędzie Niepokalanej, historia i sens objawień fatimskich*, Kraków 1966, s. 19-21.
- <sup>7</sup> Tamże, s. 20-21.
- <sup>8</sup> Tamże, s. 21.
- <sup>9</sup> Por. Jan Paweł II, *Rosarium Virginis Mariae*, nr 5.
- <sup>10</sup> Por. R. Fox, *Ponowne odkrycie Fatimy*, Kraków 1993, s. 54-56.
- <sup>11</sup> Por. J. Drozd, *Orędzie Niepokalanej..*, dz. cyt., s. 24.
- <sup>12</sup> Por. M. Piotrowski, *Czerwona gwiazda w walce z krzyżem*, „Miłujcie się” 2000, nr 5-8, s. 24-25.
- <sup>13</sup> Por. L. Kondor, *Siostra Łucja mówi o Fatimie*, Fatima 1989, s. 152-154.
- <sup>14</sup> Za pozwoleniem Jana Pawła II objawił ją 13 maja 2000 roku kard Angelo Sodano.
- <sup>15</sup> Por. A. Borelli, *Fatima, orędzie tragedii czy nadziei?*, Warszawa 1995, s. 56-58.
- <sup>16</sup> Por. M. Piotrowski, *Wypełnianie się przepowiedni fatimskich*, „Miłujcie się” 2000, nr 5-8, s. 10-11.
- <sup>17</sup> Por. M. Piotrowski, *Zamach na życie Ojca Świętego*, „Miłujcie się” 2000, nr 5-8, s. 5.
- <sup>18</sup> Tamże, s. 5.
- <sup>19</sup> Por. Jan Paweł II, *Novo millennio ineunte*, nry 31-33.
- <sup>20</sup> Por. M. Piotrowski, *Orędzie fatimskie i Polska*, „Miłujcie się” 2000, nr 5-8, s. 11.
- <sup>21</sup> O. Nassalski, *Spotkania z Maryją i Jej fatimskim orędiem*, Warszawa 1955, s. 81n.
- <sup>22</sup> J. Drozd, *Orędzie Niepokalanej, historia i sens objawień fatimskich*, Kraków 1966, s. 213nn.
- <sup>23</sup> Por. L. Kondor, *Siostra Łucja mówi o Fatimie*, dz. cyt., s. 157.
- <sup>24</sup> Por. J. Drozd, *Orędzie Niepokalanej..*, dz. cyt., s. 217.
- <sup>25</sup> Por. św. Ludwik Maria Grignon de Montfort, *Sekret różańca świętego. Tajemnica łaski i zbawienia*, Wrocław 1995, s. 95.
- <sup>26</sup> Por. tamże.
- <sup>27</sup> Por. I. Felici, *Fatima*, Warszawa 1990, s. 200-201.